Ner 294.

ROK 1844. — PONIEDZIAŁEK 23 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
21	6	27" 9, 241	— 1, 5	1 60	Pn. Wschodni średni	Pochmurno	Snieg w nocy
	2	9, 854	— 2, 7	1, 34	PPn. Wschodni ,,	Chmury	
	10	10, 595	7, 4	0, 84	,, słaby	Pogoda	
22	6	10, 873	— 8, 7	0, 29	Pn. Wschodni średni	Chmurno	
	2	11, 148	— 5, 8	1, 71	W. Pn. Wschod. mocny	Pogoda	Snieg
	10	11, 52	— 9, 4	0, 61	Pn. Wschodni ,,	,,	

Wiadomosci krajowe.

KRAKOW.

Sekretarz Uniwersytetu Jagiellonskiego.

Z polecenia JW. Kommissarza Rządowego przy Instytutach naukowych ogłasza niniejszém konkurs na posadę nauczyciela szkoły początkowéj ewangelickiéj, do któréj pensya etatem oznaczona, wynosi 1000 złp. rocznie.

Osoby mające chęć otrzymania takowéj, a które wyznania ewangielickiego być winny, złożą najdaléj do dnia ostatniego Czerwca 1845 r. w kancellaryi uniwersyteckiéj świadectwa szkolne przynajmniéj z ukończonéj czwartéj klassy gimnazyalnéj tu w Krakowie lub za granicą, i dowód posiadania gruntownéj znajomości języka polskiego w którym przedmioty naukowe dla szkółek początkowych miejskich przepisane dawane być mają. Poczem nastąpi wezwanie ich do examinu konkursowego.

Kraków d. 17 Grudnia 1844 r.

Czaputowicz.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa* 19 *Grudnia.* —

Swięto imienin N. Mikołaja I. miłościwego naszego Cesarza i Króla, wczoraj Warszawa uroczyście obchodziła. Starożytna świątynia ś. Jana o 9 rano napełniła się urzędnikami, obywatelami i ludem, dla znajdowania się na mszy ś. celebrowanéj pontyfikalnie w obec prałatów i kanoników archikatedralnych przez JW. X hr. Łubieńskiego biskupa sufrag. Kaliskiego. Po *Te Deum* odegranem przez artystów miejscowych, odbyły się modły o długie życie i spełnienie wszelkich życzeń N. Pana i jego NN. Rodziny. O 10 wyższe duchowieństwo, jenerałowie, senatorowie, urzędnicy Władz krajowych, znakomitsi obywatele tak tutejszéj stolicy jako też przybyli z różnych prowincyj, i zagraniczni konsulowie, składali powinszowania, które przyjmował JO. feldmarszałek xżę Warszawski Namiestnik Król., i udał się do katedry NN. Trójcy, w któréj celebrował JW. X. Nikanor członek N. Synodu, arcybiskup Warsz. i Nowogieorg., a w końcu nabożeństwa, stósownie do uroczystości, miał wymowną naukę pasterską. W czasie hymnu dziękczynnego, 101 krotnym odgłosem brzmiały działa cytadelli. JO. xżę Namiestnik odwiedził Najpr. arcybiskupa.

— *Berlin* 10 *Grudnia.* —

Pomiędzy bawiącemi tu obecnie licznem artystami zagranicznemi, pierwsze miejsca zajmują, fortapianista Döhler i wiolonczelista Piatti, obadwaj zamyślają ztąd udać się do Petersburga

Szkody zrządzone przez tegoroczne wylewy wód w obwodzie Kwidzyńskim (Merienwerder) wynoszą, oprócz kosztów naprawy grobel, 1½ mil. tal.; same utracone zasiewy wynoszą 800,000 tal., gdyż z zasianych 54,700 szefli zboża i 98 700 sz kartofli, nie zebrano żadnego plonu.

Gazeta *Szlązka* donosi, że w Wrocławiu z 700 krawców, zaledwie 140, a z 400 stolarzy, zaledwie 158 jest w stanie opłacania podatków.

Z powodu budującego się tu drugiego kościoła katolickiego, obliczono tutejszą ludność katolicką, według czego wynosi ona 21,000 dusz, w którejto liczbie jest 5000 żołnierzy.

Według wszystkich wiadomości otrzymanych z Hamburga, ta pyszna królowa miast handlo-

wych niemieckich wznosi się z całą wspaniałością z gruzów ostatniéj pogorzeli. *Allgemeine Zeitung* pisze: Nie ulega wątpliwości, że teraz żadne miasto w Europie z téj strony Alp nie może się mierzyć w piękności, wspaniałości, smaku i dogodnościach z Hamburgiem. Szerokie ulice otoczone są wysokiemi pysznemi domami, przed któremi nawet podróżnik świata z podziwieniem zatrzymać się musi. Nadto przyjęta została zasada, aby w dolnych piętrach same tylko sklepy były zakładane, i to sklepy, któreby w wspaniałéj skali wszystko przewyższały. Przed niemi ciągną się szerokie asfaltowe trotoary, po których uwijają się ludzie wszelkich stanów, aby podziwiać świetność i bogactwo wystawionych towarów.«

— *Londyn* 6 *Grudnia* —

Oddawna dała się czuć potrzeba przytwierdzania bagnetów w ten sposób, aby uniknąć możności gubienia ich w czasie bitwy; wiele już wynalazków doświadczano dla osiągnienia tego ważnego celu, wszystkie atoli okazały się niedostatecznemi. Teraz nakoniec zrobiono wypróbowany już wynalazek, i cała piechota angielska otrzymać ma wynalezione na ten cel sprężyny, które przytwierdzają mocno bagnet do karabina.

W chwili kiedy powszechne panuje usiłowanie rozwinięcia związków z Indyami wschodniemi przez między morze Suez i morze Czerwone, nie bez interesu będą następujące szczegóły dotyczące miasta Aden, które anglicy opanowali w tamtych okolicach prawie bez żadnéj protestacyi.*) Gdy anglicy zajęli to miasto, ludność jego nie przechodziła 4000 dusz, teraz zaś przechodzi liczbę 30,000. Żywności jest tam wielka obfitość; każde rano widzieć można wchodzące do miasta kilkaset wielbłądów obciążonych wszelkiego rodzaju płodami z różnych prowincyj Arabii; prócz tego dowozy z Indyj wschodnich i Egiptu zaopatrują to miasto we wszelkie potrzeby, do jakich europejczycy są przyzwyczajeni. Jestto zamieszkany krater zgasłego kiedyś wulkanu.—Araby niepokojąc się sąsiedztwem tych potężnych cudzoziemców i lękając się, aby zwolna nie rozszerzali swego panowania, już dwa razy usiłowali ich wyparować z tego stanowiska. Dotąd ich usiłowania były nadaremne dla braku artylleryi; i nie zdaje się, aby anglicy dali się wykwaterować, poniósłszy tak wielkie koszta na założenie téj osady, która jest nader korzystna dla ich stosunków z Indyami wschodniemi.

— *Strasburg* 4 *Grudnia.* —

Zmniejszanie sił bojowych armii francuzkiéj trwa ciągle, a świeżem postanowieniem ministra wojny, udzielone znowu zostały liczne urlopy. Liczba wojska zaledwie teraz wystarcza dla służby zwyczajnéj. To pewna, że koszta wyprawy przeciw Marokkowi, oraz wydatki na obóz nad Mozelą, daleko były znaczniejsze, aniżeli przewidywano, i że właśnie z tego powodu zarządzone teraz największą oszczędność w budżecie wojskowym, o ile to nastąpić może bez uszczerbku ścisłego strzeżenia granic hiszpańskich.

— *Rzym* 24 *Listopada.* —

Pamiątka poświęcenia kościoła św. Piotra obchodzona była w przeszły poniedziałek uroczystem nabożeństwem. Jego Świątobliwość Papież, otoczony kollegium kardynałów i dworem swoim, assystował mszy ś., celebrowanéj przez arcykapłana Bazyliki i biskupa z Frascati kardynała Mattei, a wszyscy kardynałowie obecni byli na popołudniowych nieszporach.

— *Dnia* 27 *Listopada.* —

Przez rozkaz gubernatora miasta, wszelkie polowania na koniach, w których przesadzać trzeba rowy i płoty, jak równie wszelkie wyścigi konne tak w Rzymie jak i w okolicach, są surowo zakazane pod karą utraty koni i aresztu. Cudzoziemcy i krajowi lubownicy podobnych zabaw nie wiedzą teraz co robić z swemi końmi i z swemi licznemi psiarniami. Klub, który właśnie otworzono, nie będzie już miał żadnego celu. Część rozsądniejsza publiczności, a większość mieszkańców Rzymu należy do téj liczby, nie smakując wcale w tych zabawach połączonych z niebezpieczeństwami, pochwala ten zakaz rządu. Wskutku tych zabaw Rzym utracił był od kilku lat swój poważny charakter i przybrał postać środka płochości, gdzie zaczęli dawać sobie *rendez-vous*, prócz anglików i lubowników koni, gromada graczy i czyniących zakłady, jakoteż kawalerowie przemysłu ze wszystkich krajów świata.

— *Zjedn. Stany Amer. Półn.* —

Jedna z gazet podaje następujący wykaz wszystkich wyborów na prezydenta od czasu istnienia północno-amerykańskich Stanów Zjednoczonych. Pierwszym jednózgodnie obranym prezydentem był George (Jerzy) Washington, który objął swój urząd w dniu 30 kw. 1789 r., i zasiadał na krześle prezydentowskiem dwa 4 letnie okresy aż do r. 1796. Od tego czasu następowały wybory w ten sposób:

	Prezydent.		Wiceprezydent.	
1796 —	J. Adams . .	71	T. Pinckney . .	58
	Thomas Jefferson	68	Aaron Burr . .	50
1800 —	Thomas Jefferson	73	Aaron Burr . .	73
	John Adams . .	64	T. Pinckney	58
1804 —	Thomas Jefferson	162	George Clinton	163
	Charl C. Pinckney	45	Rufus King . .	14
1808 —	James Madison	128	George Clinton	118
	Charl. C. Pikney	45	Rufus King . .	47
1812 —	James Madison	122	Elbridge Gerry	128
	De Witt Clinton	89	Jared Ingersoll	58
1816 —	James Monroe	183	D. D. Tompkins	117
	Rufus King . . .	34		
1820 —	James Monroe	218	D. D. Tompkins	212
1824 —	Andrew Jackson*)	99	J. C. Calhoun	182

*) Miasto Aden leży w blizkości cieśniny Babel-Mande łączącéj morze Czerwone z oceanem Indyjskim.

*) Wówczas wyborcy nie mogli się stanowczo zdecydować, i J. Q. Adams został przez Izbę Reprezentantów obrany.

	John Q. Adams .	84		
	W. H. Crawford	41		
	Henry Clay . .	37		
1828—	Andrew Jackson	178	J. C. Calhoun	171
	John Q. Adams	83	Richarh Rush .	82
			W. Smith	7
1832—	Andrew Jackson	219	Martin van Buren	189
	Henry Clay . .	49	John Sergeant .	49
	John Floyd . . .	11	William Wilkins	30
	Wiliam Wirt .	7	Lee	11
			A. Elmaker . . .	7
1836—	Martin van Buren	170	R. M. Johnson .	147
	W. H. Harisson	73	Francis Granger	63
	Hugh L. White	26	Scattering . . .	84
	Willie P. Mangum	11		
	Daniel Webster	11		
1840—	W. H. Harrison**)	234	John Tyler . .	234
	Martin van Buren	80	R. M. Johnson	48
			L. W. Jazewell	11
			James K. Polk . .	1
1844—	James K. Polk ...			

Skutki wyboru pana Polk są nieobliczone; oto główniejsze: 1) Przyłączenie Texasu do Stanów Zjednoczonych niewątpliwe; 2) John C. Calhoun pozostanie w wydziale spraw zagr.: jeżeli sam weźmie uwolnienie, nastąpi po nim jenerał Cass, dawniéj poseł amerykański w Paryżu: 3) Utrzymują się pomysły pana Calhoun względem wolnego handlu; traktat z niemieckim Związkiem celnym staje się prawdopodobnym; 4) Calhoun, największy polityk amerykański, najwyższy charakter amerykański, będzie najpodobniejszym do prawdy kandydatem na urząd prezydenta w r. 1848; 5) Stany Zjednoczone nie przyjmą długów pojedynczych Stanów, papiery więc pojedynczych Stanów spadną wskutek tego; 6) Taryfa celna będzie prędzéj zniżona aniżeli podwyższona; 7) przeciw-angielska zasada objawi się także w układach o krainę Oregon, Stany Zjedn. nie ustąpią Anglii ani piędzi ziemi, chyba, że w Kalifornii zostaną wynagrodzone.

Rozmaitości.

PRZECHADZKA NA WYSPIE CEJLON.

(Dokończenie.)

„Nazajutrz rano byłem jeszcze bardziéj zużony i wszelka już odwaga mię odstąpiła, z tem wszystkiem szedłem wciąż naprzód, trzymając się prawego brzegu rzeki. Rosnąca ponad brzegiem gęstwina; zmuszała mię często brodzić w wodzie, która na szczęście była w téj porze roku dość płytka. Około południa uczułem się tak ztrudzonym, iż usiadłszy na wzgórzu zieloną murawą okrytem; mocno zasnąłem. Była może piąta godzina gdym się obudził i w dalszą puścił drogę. Nie więcéj jak o 40 kroków od miejsca, gdzie spoczywałem, postrzegłem świeże tropy tygrysa,

**) Wiadomo, że po śmierci pana Harrisona, pan Tyler jako wice-prezydet objął urząd prezydenta.

Na ten widok zadrżałem z przestrachu i uklęknąwszy podziękowałem Bogu za jego najwyższą, tak widoczną opiekę.

„Niebawem jednak ozwał się głód na nowo, a cały zasób kokosowych orzechów, które z sobą dźwigałem, był już zpotrzebowany. To zniewoliło mię zrobić małe zboczenie w głąb lasu, gdzie znowu przydybałem małpy, które mi ze złości nowych narzucały orzechów. Podczas snu mego, sprawił mi był skwar słońca mocny ból głowy, i zacząłem się napadu febry lękać. Natarłem sobie skronie zimną wodą, zjadłem kilka orzechów, zaopatrzyłem się lianami i wlazłem na drzewo, do którego za pomocą lianów mocno się przywiązałem. Ale i ta noc jak i poprzednia, była równie niespokojna: ryk dzikich zwierząt, obawa aby mnie niedźwiedzie na drzewie nie zwietrzyły, ostre powietrze nocne i mroźna rosa, nie dały mi ani na chwilę zasnąć.

„Złażąc nad rankiem z drzewa, byłem już skostniały od zimna; ciepłe jednak promienie słońca ogrzały mię na nowo i nieczułem już bólu głowy. Roztłukłem pozostałe mi jeszcze orzechy, zjadłem kilka ziarn, a resztę schowałem starannie do kieszeni. Wracając nazad do rzeki, od któréj wczoraj wieczór nieco się oddaliłem, postrzegłem trzy słonie, dwa stare a jednego młodego, pasących się pod drzewami. Skoro mię młody ujrzał, pobiegł natychmiast do starych, jak gdyby im chciał donieść o méj bytności, a potem zwrócił się prosto ku mnie. Zacząłem uciekać, spodziewając się znaleść gdzie drzewo, na które będę się mógł schronić, ale niestety, nie było żadnego drzewa po drodze, któregoby gałęzie zwieszały się tak nizko, iżbym ich mógł był dosięgnąć. Nagle potknąłem się o coś i upadłem na ziemię. Mój nieprzyjaciel był tuż za mną. Przybiegłszy już do miejsca gdzie leżałem, cofnął się z przestrachem o kilka kroków, lecz potem zbliżył się znowu do mnie. Omacał mię swoją trąbą, owąchał naokoło a wreszcie obrócił mną kilka razy na ziemi. Oczekiwałem co chwila, że znudzony nakoniec tą igraszką, stratuje mię na śmierć, a potem podrzuci jeszcze w górę. Widząc wszakże, iż oba stare słonie nie miały wcale ochoty podzielać igraszki swojego synka lub swego młodego przyjaciela, i pasły się wciąż spokojnie, powziąłem śmiałe postanowienie: zerwałem się nagle na nogi i krzyknąłem co mi sił stało. Mój niebezpieczny towarzysz uciekł natychmiast ze strachu, lecz mruknął coś do starych, a teraz wszyscy trzéj ruszyli razem ku mnie, łamiąc i gruchocąc wszystkie krzaki i młode drzewka po drodze. Bojaźń dodała mi skrzydeł, uszedłem szczęśliwie przed niemi, i wróciłem znowu na miejsce, gdzie mi wczoraj wieczorem małpy orzechów narzucały; poczem wlazłem na drzewo, aby wytchnąć cokolwiek. Zgubiwszy w ucieczce przed słoniami surdut wraz z zapasem orzechów, uzbierałem sobie nowych owoców, które leżały w koło na ziemi, i udałem się w dalszą drogę z mocnem postanowieniem, nie opuszczać już więcéj przewodniczących mi brzegów rzeki. Nad wieczór napotkałem z wielką radością drzewa dżambowe, które były przepysznemi dojrzałemi owocami okryte, jestto rodzaj czerwonych i białych jabłek, mających we środku ziarnka, które są podobne do kasztanów. Radbym był chętnie upiekł sobie kilka tych jabłek, ale zkądże było wziąść ognia! Dobrze jednak posilony i wyborny zapas owoców

z sobą unosząc, przyspieszyłem kroku, gdyż noc już nadchodziła....“

Kilka jeszcze dni upłynęło, zanim nasz dzielny Jones odszukał wreszcie drogę. Przez ten czas żywił się orzechami a nocował na drzewach. W końcu znalazł drzewo, na którem mógł nawet spać i ukryć się przed rosą. Mimo to jednak, trudy i niedostatek wyczerpały do tego stopnia jego zwątlone siły, iż dostał gorączki. Jednego poranku znalazł ubitą ścieżkę, i napół zwietrzałego już człowieka, który padł zapewnie ofiarą podobnéj nieostrożności. Jones zdjął suknie z trupa, lecz wycieńczone siły nie dozwoliły mu już iść daléj. Padł na pół martwy pod drzewem, na które daremnie wleźć był usiłował. Tu przydybało go grono krajowców z Kabni. A że nie był w stanie utrzymać się na nogach; przeto zanieśli go ci dobrzy ludzie do Kurunagalla, gdzie miano najtroskliwsze staranie około niego. Kamraci jego szukali go od kilku dni po wszystkich stronach wyspy i mieli go za zginionego. Długo trwało nim przyszedł do siebie. Lękano się zrazu, aby nie dostał pomieszania, lecz staranne pielęgnowanie uzdrowiło go wkrótce zupełnie na ciele i duszy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Grudnia.

Preuss Jan, Köning Jan, Rulikowski Sewerin Chabelski Józef, Sejdel Karol Tischendorff Karol, Deskur Józef ob., Wendrychowski Piotr ob., Siedlecki Antoni, Geppart Jan, Wrzesinski Paweł, Majewski Karol ob., z Polski; -- Schreiter z 6 towarzyszami, Lewiecki Felix ob., Lipczyński Ludwik ob., Ark August, Kolsakow Paweł jenerał adjut. ces. ros. z Galicyi; -- Mejnike Karol, Sejdler Karol, Schyeman Gustaw, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Potocka Ewa hr., Potocki Stefan hr., Slaski Adam ob., Morsztyn Jan, Lipiński Napoleon, do Polski; -- Batowski Antoni ob., Rozwadowski Oskar hr., Rożycki Erazm ob., Rożycka Joanna, Konopka Leon baron, Wiśniowski Ignacy, do Galicyi; -- Przybylska Teofila, Szangiel Wojciech, Biert, Schottelius, Pulvermacher Majer do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7223.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Wzywa prawo mających do kwoty złp. 30 gr. 7. w massie Józefa Bisztyga w Depozycie sądowym znajdujących się, aby z dowodami prawa ich do massy zwyż powołanéj wykazać zdolniemi w przeciągu trzech miesięcy zgłosili się pod rygorem wprowadzenia Skarbu Publicznego w posiadanie

Kraków d. 19 Grudnia 1844 r.

Sędzia Prezydujący
Miętuszewski
Sekr. *Lasocki*

Dnia 24 Grudnia b. r. o godzinie 10 rannéj w sukiennicach licytacya publiczna w drodze sądowéj odbędzie się, kanap, krzeseł, stołów, szaf, obrazów, butów, skurek kolorowych i innych zaraz za gotową zapłatą w monecie srebrnéj *currant*.

Kraków dnia 17 Grudnia 1844 r.

Skórczyński Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.



Obywatel Państwa Rossyjskiego guberni Podolskiéj powiatu Jampolskiego we wsi Rachny lasowe mieszkający, potrzebuje Ogrodnika zdatnego i obeznanego, do utrzymania oranżeryi, inspektów, ogrodów kwiatowego, patażeryjnego i fruktowego, oraz zakładania wszelkich szkół drzew fruktowych i innych plantacyi, szczepienia, okulizowania i t. p. nadto winien być trzeźwy, pracowity i dobrego prowadzenia się. Potrzebującemu czyli podejmującemu się obowiązku tego naznacza się w nadgrodę czerw. zł. 20 i ordynaryi w ziarnie na wszelkie legominy zboża korcy 40, tudzież dom z opałem. A oprócz tego za wyuczenie chłopców sztuki ogrodniczéj, będzie miał osobnego wynadgrodzenia po groszy 3 od każdéj sztuki drzewa zaszczepionego i pomyślnie prosperującego. Gdyby po rozpatrzeniu się znalazł być awantażownem dla siebie, przyjąć ogrody na swą korzyść *a conto* pensyi i ordynaryi po załatwieniu wszelkich potrzeb dworu, to i na tych kondycyach może mieć miejsce u mnie jeżli jak powiedziałem to byłoby z życzeniem jego.

A ponieważ oprócz tego potrzebny jestem kobiety do umiejętnego dozorowania bielizny pieczenia pięknego chleba, i utrzymania dozoru w rygorze dziewczat będących w garderobie; jakoteż i człowieka w pilności lasów czynnego, trzeźwego pracowitego strzelca, ludzi z kondycyi wolnéj lub wieśniaków, potrzebujący obowiązku tego mogą mieć sobie zapewnione wynagrodzenie po dukatów 10, stół i wszelkie wygody.

Gdyby przyjazd w te strony wymagał kosztu, to na podróż expensa obywatel awansować podejmie się dukatów 10 za zgłoszeniem się, z zapewnieniem stałego miejsca, byle podejmujący się funkcyi starali się zasługiwać na to.

Osoby życzące sobie otrzymać które z tych miejsc, raczą się zgłosić do Redakcyi po dalszą wiadomość.